

# Skoczeń, Marian

---

## Prapoczątki publicznego szkolnictwa zawodowego dla dziewcząt w mieście Płocku

---

Notatki Płockie 30/1-122, 23

---

1985

Artykuł został zdigitalizowany i opracowany do udostępnienia w internecie przez Muzeum Historii Polski w ramach prac podejmowanych na rzecz zapewnienia otwartego, powszechnego i trwałego dostępu do polskiego dorobku naukowego i kulturalnego. Artykuł jest umieszczony w kolekcji cyfrowej [bazhum.muzhp.pl](http://bazhum.muzhp.pl), gromadzącej zawartość polskich czasopism humanistycznych i społecznych oraz w kolekcji mazowieckich czasopism regionalnych [mazowsze.hist.pl](http://mazowsze.hist.pl).

Tekst jest udostępniony do wykorzystania w ramach dozwolonego użytku.

## Prapoczątki publicznego szkolnictwa zawodowego dla dziewcząt w mieście Płocku

Na terenie Płocka już w początkach XIX wieku, a szczególnie w czasach Królestwa Polskiego, poszukiwano najodpowiedniejszego do miejscowych warunków i potrzeb sposobu rozwiązania problemu kształcenia dziewcząt.

Początkowo dziewczęta uczyły się u zakonnic — w klasztorze norbertanek i PP. Miłosierdzia.<sup>1</sup> Dopiero w kilkanaście lat później na przełomie lat dwudziestych, po ukazaniu się *Pamiętki po dobrej matce* (1819), zaczęły powstawać nawet dość liczne świeckie szkoły i pensje żeńskie. Fakt udokumentowanego w aktach istnienia pierwszych publicznych elementarnych szkół żeńskich, założonych przez osoby świeckie w Płocku, spotykamy pod datą 29 kwietnia 1823 r.<sup>2</sup> Jak wynika z dokumentów szkolki te prowadziły: żona pastora Hawelke i Wilhelmina Auschwitz.<sup>3</sup>

W dziejach szkolnictwa żeńskiego w Płocku sprawa założenia szkół zawodowych dla dziewcząt wysunęła się już na początku lat dwudziestych XIX wieku. Komisja Wojewódzka w Płocku czyniąc w latach 1820—1824 starania o założenie szkoły zawodowej dla rzemieślników (data założenia: 5 XII 1924) myślała również o zorganizowaniu podobnej szkoły dla dziewcząt.<sup>4</sup> Jednak z prośbą o pozwolenie założenia pierwszej zawodowej szkoły żeńskiej w celu „robienia pończoch i innych rzeczy dzianych bez szpionków” wystąpiła Julianna Baumgarten dopiero 12 października 1825 roku. W tym celu złożyła do Urzędu stosowne podanie, w którym czytamy:

„Podpisana posiadając naukę robienia rzeczy tkanych, czyli dzianych pończoch itp. bez szpionków mechanicznie rękami i życzyłabym dawać lekcje w tej mierze osobom płci żeńskiej przez czas do ustalenia się, zatem upraszam o dozwolenie mi bardzo na pobyt w mieście tutejszym dla dawania takich lekcji bardzo korzystnych o czym później Rząd się przekona [...]”<sup>5</sup>

Przekonany o użyteczności tej nowej nauki magistrat miasta pospiesznie nawet zalecił, ażeby zainteresowana stawiała się w biurze Wydziału Administracyjnego.<sup>6</sup> Zaraz też wystą-

piono do Komisji Wojewódzkiej z prośbą o udzielenie pozwolenia na prowadzenie takiej szkoły pisząc:

„Podanie Pani Julianny Baumgarten w dniu wczorajszym uczynione wraz z raportem w oryginałach załączonych ma honor Urząd Muncypalny prosić KW Komisję Wojewódzką o udzielenie konsensu na załączonym papierze stemplowanym uryg gr. 10 do dozwolenia jej dawania lekcji płci żeńskiej wyrabiania ręcznie dzianych rzeczy bez używania szpionków”.<sup>7</sup>

Tego typu szkoły widocznie były potrzebne, dlatego też zostały szybko zaakceptowane przez administrację płocką. Potwierdzeniem takiego stanu rzeczy jest również następną prośbą Augustyny Herszteli, która przybyła z Warszawy do Płocka w celu dawania ręcznych robót damskich pod nazwą „Roboty podwójnego wiązania” z 17 lipca 1830 r.<sup>8</sup>

Urząd Muncypalny pozwolenie wydał również dość szybko, bo już 19 lipca 1830 r. Czytamy w nim:

„Stosownie do podania Pani Augustyny Herszteli pod dniem 17 bm. [...] Urząd Muncypalny dozwala, ażeby pani Herszteli tu w mieście Płocku dawała naukę podwójnego wiązania dopóty, dopóki mu się to zdawać będzie.”<sup>9</sup>

Powstanie w Płocku tych dwóch szkółek o charakterze zawodowym należy tłumaczyć tym, że odczuwano potrzebę wykształcenia dziewcząt w celach zarobkowych, lub oszczędnościowych czy po prostu dla asekuwacji w razie niepomysłnych wypadków losowych.

Omawiane powyżej szkolki zawodowe czy raczej kursy musiały istnieć krótko, ponieważ w późniejszych źródłach nie ma o nich żadnej wzmianki. Przyczyny ich upadku należy dopatrywać się w braku kapitału na wyposażenie szkół w urządzenia praktyczne, w warsztaty, a chyba głównie zaś w małej popłatności i atrakcyjności zawodu. Należy przypuszczać, że uczono tam wyłącznie jednego rzemiosła. Jednak sam fakt powstania takich szkół należy chyba potraktować jako prapoczątki tworzenia się publicznego żeńskiego szkolnictwa zawodowego w tym mieście.

### PRZYPISY

<sup>1</sup> Akta miasta Płocka (dalej AmP) — Akta podawania tabeli wiadomości statystycznych miasta Płocka rok 1818—1822, sygn. 614, k. 5. Por. A. J. Nowowiejski, *Płock, Monografia historyczna*. Płock 1830, s. 594, 628 n. Por. M. Kieffer-Kostaneczka, *Płock w okresie od zaboru pruskiego do Królestwa Kongresowego*, [w:] Praca zbiorowa, *Dzieje Płocka*. Płock 1978, s. 258.

<sup>2</sup> Akta miasta Płocka — Akta dotyczące się Szkoły płci żeńskiej w latach 1823—1866, sygn. 647, k. 8. (dalej Akta szkoły żeńskiej).

<sup>3</sup> *Ibidem*, k. 8.

<sup>4</sup> J. Brzozowska, *Szkoły niedzielne w Warszawie w czasach urzędowania Staszica*, [w:] Stanisław Staszic MDCCCLV—MDCCCXXVI. Księga zbiorowa pod red. Z. Kukulskiego, Lublin 1928, s. 620.

<sup>5</sup> AmP, Akta szkoły żeńskiej, k. 15.

<sup>6</sup> *Ibidem*.

<sup>7</sup> AmP, Akta szkoły żeńskiej, k. 24.

<sup>8</sup> AmP, Akta szkoły żeńskiej, k. 19 i 24.

<sup>9</sup> AmP, Akta szkoły żeńskiej, k. 40.